



Sygn. akt IV KK 355/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej

w sprawie **W. G.**

skazanego z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 lutego 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt VII Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt IX K [...]

1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt. I i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego uiszczonych opłat od kasacji w kwotach po 450 zł.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., rozpoznając sprawę W. G., oskarżonego o to, że:

1. w okresie od 2002 r. do dnia 21 września 2018 r. w B. i L., znęcał się psychicznie i fizycznie nad osobą najbliższą - małżonką I. G., poprzez wszczynanie awantur, używanie wulgaryzmów, kierowanie pod adresem pokrzywdzonej gróźb pozbawienia życia i pobicia, pozbawienia środków do życia, wyrzucenia ze wspólnie zajmowanego domu mieszkalnego, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej obawę ich zrealizowania oraz przemocy w postaci popychania, uderzania po całym ciele, w tym z użyciem ostrych przedmiotów, czym spowodował w dniu 22 września 2018 r. obrażenia w postaci mnogich ran otwartych przedramienia lewego i prawego, stłuczenia klatki piersiowej, pobicia i zadrapania przez inną osobę, powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, a nadto w okresie od 2016 r. do 21 września 2018 r. w B., używając przemocy fizycznej oraz gróźb bezprawnych, doprowadził wielokrotnie pokrzywdzoną do obcowania płciowego i wykonania innej czynności seksualnej wbrew jej woli, a nadto w czasie od 2002 r. do dnia 31 marca 2016 r., stosując groźby bezprawne doprowadził wielokrotnie pokrzywdzoną do obcowania płciowego, wbrew jej woli z innymi wskazanymi przez niego nieustalonymi mężczyznami, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i z art. 197 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
2. w dniu 22 września 2018 r. w B. przy ul. K., w ruchu lądowym, na drodze publicznej, kierował pojazdem mechanicznym marki C. nr rej. [...], będąc w stanie nietrzeźwości - 0,28 mg/l i 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.,

wyrokiem z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt IX K (...), uznał go za winnego tego, że w okresie od września 2016 r. do dnia 22 września 2018 r. w B., znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną I. G., poprzez wszczynanie awantur pod wpływem alkoholu, znieważanie, poniżanie, żądanie podporządkowania się jego poleceniom, zmuszanie do rozłąki z dziećmi i wyjazdu za granicę w celach zarobkowych, grożenie pozbawieniem życia i pobicia oraz pozbawieniem środków do życia, wyrzucanie ze wspólnie zajmowanego domu mieszkalnego i nie wpuszczanie jej do

niego, kontrolowanie jej telefonu i wyłączenie go bez jej zgody, utrudnianie kontaktów z dziećmi, bicie jej i popychanie, w tym w dniu 22 września 2018 r. poprzez uderzenie w głowę, szarpanie i zepchnięcie ze schodów spowodował u niej obrażenia w postaci stłuczenia klatki piersiowej, wstrząśnienia mózgu, a nadto w okresie od września 2016 r. do nieustalonego dnia między 10 a 16 września 2018 r. w B., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając przemocy fizycznej, takiej jak: uderzenia ręką, kopanie, zatykanie ust, trzymanie za ręce i gróźb pozbawienia życia lub gróźb popełnienia przestępstwa psychicznego znęcania się nad pokrzywdzoną, polegającego na zmuszeniu jej do rozłąki z dziećmi doprowadził ją wielokrotnie do obcowania płciowego, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i wz. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności, orzekając jednocześnie środek karny z art. 41a § 1 k.k. na okres 3 lat.

Uznał go też za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności i orzekł środki karne z art. 43a § 2 k.k. oraz z art. 42 § 2 k.k.

W miejsce kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej skazania za pierwsze z przypisanych oskarżonemu przestępstw, zaskarżony został apelacjami obrońców oskarżonego. Kwestionując ocenę dowodów i dokonane ustalenia faktyczne apelujący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt VII Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie I uznał W. G. za winnego tego, że w okresie od września 2016 r. do dnia 22 września 2018 r. w B., znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną I. G. poprzez wszczynanie awantur pod wpływem alkoholu, znieważanie, poniżanie, żądanie podporządkowania się jego poleceniom, zmuszanie do rozłąki z dziećmi i wyjazdu za granicę w celach zarobkowych, grożenie pozbawieniem życia, pobicia i pozbawieniem środków do życia, wyrzucanie ze wspólnie zamieszkanego

domu rodzinnego i nie wpuszczanie jej do niego, kontrolowanie jej telefonu i wyłączanie go bez jej zgody, utrudnianie kontaktów z dziećmi, bicie jej i popychanie, w tym w dniu 22 września 2018 r. poprzez uderzenie w głowę, szarpanie i zepchnięcie ze schodów spowodował u niej obrażenia w postaci stłuczenia klatki piersiowej, wstrząśnienia mózgu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Wymierzył oskarżonemu na nowo karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat i 2 miesięcy, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiedli obrońcy oskarżonego, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Adwokat J. S. zarzucił rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania - art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 440 k.p.k., poprzez wadliwą kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Rejonowego na skutek pobieżnego rozważenia zarzutów podniesionych w apelacji, bez dogłębnej analizy materiału dowodowego, bądź ich zupełnego nierozpoznania, co doprowadziło do niewskazania przez Sąd odwoławczy dlaczego zeznania pokrzywdzonej w części noszą walor wiarygodności, a w konsekwencji do przyjęcia przez Sądy obu instancji, iż skazany W. G. w okresie od września 2016 r. do dnia 22 września 2018 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną I. G.

Adwokat A. D. zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa, tj.:

1. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez oględną i pobieżną analizę zasadniczych zarzutów postawionych w złożonych w sprawie apelacjach, bez wskazania konkretnych dowodów, okoliczności czy też podstaw do uznania tych zarzutów za błędne i niezasługujące na uwzględnienie oraz na wzajemnie sprzecznej analizie wartości dowodowej zeznań pokrzywdzonej co do poszczególnych czynów przypisanych skazanemu W. G.;
2. art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

1. powielenie za Sądem pierwszej instancji, że zeznania pokrzywdzonej I. G., w części w której wskazywała na negatywne zachowania skazanego noszące znamiona przestępstwa znęcania w okresie od września 2016 r. do 22 września 2018 r., zasługują na wiarę, podczas gdy uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w ocenie tego dowodu jest sprzeczne z oceną tego samego dowodu w zakresie między innymi przestępstwa zmuszania pokrzywdzonej do obcowania płciowego z innymi mężczyznami czy wielokrotnych gwałtów, co do którego to dowodu Sąd Okręgowy jednoznacznie uznał, że zeznania pokrzywdzonej są niewiarygodne i nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie;
2. powielenie przez Sąd Okręgowy błędnej oceny wyjaśnień skazanego W. G. oraz zaniechanie sprecyzowania podstawy, na której Sąd ten przyjął, że ocena tego dowodu dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest słuszna i odpowiada zasadom rozumowania, a także zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło z kolei do powielenia przez Sąd Okręgowy błędnego przyjęcia, że oskarżony miał zamiar bezpośredni popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na znęcaniu się nad pokrzywdzoną w okresie od września 2016 r. do dnia 22 września 2018 r., w tym do tego, że w dniu 22 września 2018 r. skazany miał zrzucić pokrzywdzoną ze schodów, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków mających rzekomo wspierać depozycje pokrzywdzonej, świadczy o tym, że ze strony skazanego nie dochodziło do wypełnienia znamion przestępstwa znęcania się nad pokrzywdzoną;
3. powielenie przez Sąd Okręgowy błędnej oceny dowodów z zeznań świadków, a to m. in. L. G., S. P.i, M. P. czy też K. P., i przyjęcie, że z treści tych dowodów wynika, że oskarżony miał znęcać się nad pokrzywdzoną, wyrzucał ją ze wspólnie zajmowanego domu, zmuszał do rozłąki z dziećmi czy też wyjazdu za granicę, a także utrudniał jej kontakty z małoletnimi dziećmi, czy też miał pozbawić ją środków do życia, podczas gdy zeznania tych świadków przeczą tezą pokrzywdzonej, a Sąd Okręgowy błędnie

przyjął, że ocena tychże dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest właściwa i uzasadniona.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to nie uzyskało poparcia uczestniczącego w rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Krajowej, który wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy stwierdził co następuje.

Kasacja obrońców oskarżonego jest zasadna, a jej uwzględnienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w pkt I, tj. w części dotyczącej skazania W. G. za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. Ze względu na to, że obaj autorzy kasacji wskazywali na zaskarżenie wyroku Sądu odwoławczego w całości, zaznaczyć na wstępie trzeba, że wymieniony wyrok został zaskarżony jedynie w zakresie pierwszego z przypisanych oskarżonemu przestępstw. O zakresie zaskarżenia nie decyduje bowiem deklaracja skarżącego, lecz rzeczywista treść złożonego oświadczenia procesowego. Treść kasacji, w której nie podniesiono żadnych uchybień dotyczących skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., nie pozostawia wątpliwości, że rozstrzygnięcie to nie zostało objęte zaskarżeniem.

Przechodząc do meritum, zgodzić się trzeba ze skarżącymi, że w zaskarżonym zakresie, wyrok Sądu odwoławczego został wydany z rażącym naruszeniem standardu kontroli odwoławczej określonym w art. 433 § 2 k.p.k. Analiza stanowiska Sądu Okręgowego przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, prowadzona z perspektywy treści apelacji obrońców oskarżonego oraz argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, przekonuje o tym, że Sąd odwoławczy nie rozważył należycie zarzutów podniesionych w środkach odwoławczych.

Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na charakter zarzucanego oskarżonemu przestępstwa, najistotniejszym dowodem dla ustalenia sprawstwa oskarżonego były zeznania pokrzywdzonej I. G.

W apelacjach wywiedzionych na korzyść oskarżonego podniesiono szereg zarzutów podważających prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny tego dowodu, a w konsekwencji trafność dokonanych ustaleń

faktycznych. Zarzuty te zostały w sposób obszerny i szczegółowy uzasadnione, a także powiązane z treścią pozostałych dowodów, które w ocenie skarżących miały świadczyć o niewiarygodność relacji pokrzywdzonej i wykazywać wadliwość wniosków Sądu pierwszej instancji.

Lektura części motywacyjnej zaskarżonego wyroku każe stwierdzić, że zarzuty apelacji obrońców oskarżonego zostały należycie rozważone jedynie w odniesieniu tych elementów przypisanego oskarżonemu zachowania, które miały realizować znamiona z art. 197 § 1 k.k.

Sąd odwoławczy, odnosząc się kolejno do argumentów apelujących i konfrontując je z treścią dotyczących tej kwestii zeznań pokrzywdzonej oraz ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego, doszedł do słusznego wniosku, że w tym zakresie depozycje I. G. niezasadnie zostały uznane za wiarygodne, co w konsekwencji oznaczało bezpodstawne przypisanie oskarżonemu wielokrotnego doprowadzenia pokrzywdzonej przy użyciu przemocy i gróźb bezprawnych do obcowania płciowego.

W odniesieniu do pozostałych elementów przypisanego oskarżonemu zachowania, mającego wyczerpywać znamiona przestępstwa znęcania, Sąd odwoławczy uznał, że Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wykazał, dlaczego dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, odnosząc je do relacji przedstawianych przez świadków – L. G., M. P., K. P., S. P.. Podsumowując swoje stanowisko Sąd Okręgowy stwierdził, że w tym zakresie apelacje obrońców oskarżonego stanowią wyłącznie polemikę z oceną dowodów i dokonany na jej podstawie ustaleniami faktycznymi, nie dostarczając argumentów mogących skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów.

Z argumentacją Sądu odwoławczego, wyrażającą w istocie rzeczy uchylenie się od przeprowadzenia wymaganej w realiach sprawy weryfikacji prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy ewaluacji wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, nie można się zgodzić, z następujących powodów.

Po pierwsze, lektura uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji każe stwierdzić, że nie zostało ono sporządzone w sposób umożliwiający Sądowi odwoławczemu zwolnienie się pełnego ustosunkowania się do zarzutów apelacji i odesłanie skarżących do argumentów Sądu *a quo*. Uzasadnienie wyroku tego Sądu

nie udziela bowiem odpowiedzi na większość zarzutów apelacji. Co więcej, przyjęta przez Sąd pierwszej instancji metodyka sporządzenia na formularzu części motywacyjnej swojego orzeczenia sprawiła – co trzeba wyraźnie podkreślić – że przedstawiony w niej tok rozumowania jest chaotyczny, nieczytelny i niezrozumiały. Aby to zobrazować, tylko przykładowo można wskazać na zapisy w sekcji 1.2., w której w odniesieniu do spowodowania przez W. G. w dniu 22 września 2018 r. obrażeń ciała u I. G. w postaci mnogich ran otwartych przedramienia lewego, co uznano za fakt nieudowodniony, wymieniono jednocześnie jako dowód zeznania I. G. i wyjaśnienia oskarżonego, czy też przytoczyć *in extenso* treść niektórych zapisów z sekcji dotyczących oceny zeznań L. G. – „wiarygodne co do opisywanych przedmiotów i osób a co do sposobu ich działania w zakresie w jakim znajdują potwierdzenie z zeznaniach I. G. i częściowo wyjaśnieniach oskarżonego”, „zeznania świadka mają organiczną wartość dowodową co do sposobu działania matki i ojca do zakresu w jakim znajdują potwierdzenie w zeznaniach I. G. (o wszczynaniu awantur pod wpływem alkoholu i popychaniu jej w dniu 22 września 2018 r.) i wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego” (str. 14), „zeznania L. G. o ograniczonej wiarygodności co do sposobu ich działania co do opisywanych osób częściowi wiarygodne” (str. 17). Posługiwanie się tego rodzaju ogólnymi stwierdzeniami, z których niewiele wynika, powoduje, że uzasadnienie nie spełnia swojej zasadniczej funkcji określonej w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a więc wskazania, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Po drugie, charakter zachowania stanowiącego przedmiot zarzucanego oskarżonemu zachowania, przy uwzględnieniu powodów zakwestionowania przez Sąd odwoławczy wiarygodności zeznań pokrzywdzonej sprawiał, że przeprowadzenie rzetelnej kontroli instancyjnej, której efektem było wdanie orzeczenia reformatoryjnego, wymagało w realiach niniejszej sprawy dokonania przez Sąd drugiej instancji kompleksowej oceny całości materiału dowodowego, uwzględniającej wszystkie istotne w tym zakresie okoliczności.

Wydaje się oczywistym, że skoro Sąd Okręgowy, oceniając krytycznie wiarygodność zeznań pokrzywdzonej w zakresie zgwałceń, jakich miał się dopuszczać wobec niej oskarżony, uwzględnił okoliczności, w których doszło do

złożenia przez I. G. zawiadomienia o przestępstwie (obawy pokrzywdzonej związane z wystąpieniem przez oskarżonego z pozwem rozwodowym i możliwością obciążenia jej winą na rozpad pożycia małżeńskiego), to i w odniesieniu do pozostałych oskarżeń kierowanych przez pokrzywdzoną wobec oskarżonego koniecznym było wypowiedzenie się przez Sąd odwoławczy, czy nie były one motywowane tymi samymi względami. Okolicznością, która najwymowniej świadczy o potrzebie wzięcia ich pod uwagę przy ocenie całości relacji pokrzywdzonej, jest zgłoszona przez nią interwencja Policji w związku ze zdarzeniem z dnia 22 września 2018 r., w trakcie którego oskarżony, używając wobec pokrzywdzonej noża, miał spowodować u niej obrażenia ciała. W tym zakresie relacja pokrzywdzonej, której wiarygodność budziła już wątpliwości wezwanych na miejsce ratowników medycznych (zeznania D. J. k. 18) nie została też uznana za prawdziwą przez Sąd pierwszej instancji.

Zgodzić się trzeba ze skarżącymi, gdy zarzucają Sądowi odwoławczemu nienależyte rozważenie zarzutów apelacyjnych dotyczących wadliwej oceny przez Sąd pierwszej instancji zeznań świadków S. P., M. P. i K. P.. Sąd odwoławczy do treści tych dowodów w ogóle się nie odnosi, a akceptując w tym przedmiocie stanowisko Sądu pierwszej instancji, nie wyjaśnia czym się kierował uznając argumentację apelujących za błędną. Jeżeli uwzględni się, że wymienieni świadkowie to matka i rodzeństwo pokrzywdzonej, a przedstawiany w ich zeznaniach obraz zachowania oskarżonego odbiega od tego opisywanego przez pokrzywdzoną, to trudno przejeść obok tych dowodów bez przeprowadzenia szczegółowej i wnikliwej ich analizy i oceny. Tym bardziej, że zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji tłumaczenie wskazanej odmienności zmanipulowaniem świadków przez oskarżonego i efektem długotrwałego procesu „prania mózgów” wydaje się być zbyt daleko idącym uproszczeniem.

Nie negując w końcu tego, że przypisane oskarżonemu działania mogą realizować znamiona znęcania w rozumieniu art. 207 § 1 k.k., rozpoznając sprawę oskarżonego nie można jednak tracić z pola widzenia specyfiki tych zachowań oraz realiów związku pokrzywdzonej i oskarżonego. Bez wątpienia, czyni ona koniecznym wyjaśnienie rzeczywistego znaczenia depozycji pokrzywdzonej. Dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji mają

bowiem charakter ogólnych i trudnych do zweryfikowania twierdzeń. Wystarczy tu chociażby przekładowo wskazać na twierdzenie o wyrzucaniu pokrzywdzonej z domu i niewpuszczaniu jej do niego. W motywach wyroków obu instancji brak jakiegokolwiek bliższego określenia tego zachowania. Wydaje się również, iż szerszego wyjaśnienia wymaga przyjęcie, że pokrzywdzona była przymuszana przez oskarżonego do podporządkowania się jego poleceniom dotyczącym sfery seksualnej, w sytuacji gdy z zeznań pokrzywdzonej jednocześnie wynika, że reakcją oskarżonego na odmawianie mu przez kilka miesięcy współżycia było proponowanie pieniędzy w zamian za jego podjęcie (k. 52).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, nie przesądzając kierunku rozstrzygnięcia sprawy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd odwoławczy weźmie pod uwagę przedstawione wcześniej powody uchylecia zaskarżonego wyroku i rozważy zarzuty oraz wnioski podniesione w apelacjach obrońców oskarżonego w sposób uwzględniający całokształt materiału dowodowego i gwarantujący przeprowadzenie jego oceny z zachowaniem standardów określonych w art. 7 k.p.k.